

Maciej Walkowski*

SPOŁECZNE I EKONOMICZNE SKUTKI WOJNY W UKRAINIE. CASUS UKRAINY I FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Streszczenie

Wojna w Ukrainie stanowi przedmiot wielu analiz i komentarzy, najczęściej skupiających się na jej militarnym i geopolitycznym wymiarze. W mniejszym stopniu uwagę przykuwa jej kontekst ekonomiczny, społeczny i finansowy. Prezentowany artykuł stanowi część rozważań autorskich poświęconych przyczynom i skutkom wojny w odniesieniu do ww. aspektów i wymiaru regionalnego, a konkretnie państw bezpośrednio w niej uczestniczących: Ukrainy i Federacji Rosyjskiej. Uzasadnienie wyboru ww. państw wydaje się logiczne i wynika z potrzeby skupienia się na głównych „aktorach” działań wojennych, w których konkretna rzeczywistość ekonomiczna spowodowana wojną może wymuszać zmiany społeczne i polityczne, skutkujące przerwaniem lub nasileniem działań na froncie. Takie ujęcie problemu wnosi w opinii autora wartość dodaną dla podjętej problematyki. Celem badawczym prezentowanej analizy jest wskazanie konkretnych skutków makroekonomicznych i społecznych wojny w wymienionych gospodarkach i społeczeństwach, z próbą udzielenia odpowiedzi na kluczowe pytania: która z analizowanych gospodarek i dlaczego ucierpiała w wyniku wojny i jej konsekwencji najbardziej? oraz jakie są przejawy kryzysu wywołanego wojną i dalsze perspektywy rozwoju sytuacji społecznej i ekonomicznej w analizowanych państwach? W trakcie prowadzonych badań posłużono się metodą analizy przyczynowo-skutkowej oraz instytucjonalno-prawnej. Wykorzystano też elementy metody decyzyjnej, komparatystycznej oraz badań statystycznych. Przy tworzeniu konkluzji i rekomendacji zawartych w zakończeniu korzystano z metody eksploracyjnej, łączącej w sobie wnioskowanie prognostyczne z badaniami teraźniejszości.

Słowa kluczowe: wojna, gospodarka, kryzys, migracje, Ukraina, Rosja

Wstęp

Z końcem 2023 r. minie niemal dwa lata od czasu, kiedy Federacja Rosyjska (FR) rozpoczęła tzw. operację specjalną na terytorium Ukrainy. Ów celowy zabieg propagandowy został błyskawicznie zweryfiko-

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: maciej.walkowski@amu.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4293-1084.

wany, a prawdziwe – nieludzkie i niczym nieusprawiedliwione – intencje władz rosyjskich szybko zdemaskowane. Na terytorium integralnie przynależnym do Ukrainy Rosja rozpoczęła wojnę o ogólnokrajowym, wielkoskalowym charakterze. Na całym świecie, a szczególnie w Europie, wojna wywołała liczne nakładające się na siebie problemy gospodarcze, finansowe i społeczne, z groźbą stagflacji i masowego uchodźstwa na czele. W zglobalizowanej, współzależnej rzeczywistości błyskawicznie okazało się, że pomimo ograniczonego geograficznie zasięgu działania wojenne mają wielorakie konsekwencje geopolityczne i geoeconomiczne dotyczące całego świata. Wojna najbardziej dotknęła dwa państwa bezpośrednio w nią zaangażowane, czyli Ukrainę oraz Rosję (a pośrednio także Białoruś).

Celem badawczym prezentowanej analizy jest wskazanie konkretnych skutków makroekonomicznych i społecznych wojny w dwóch wymienionych gospodarkach i społeczeństwach, z próbą udzielenia odpowiedzi na kluczowe pytania. Brzmia one: 1) Która z analizowanych gospodarek ucierpiała w wyniku wojny i jej konsekwencji najbardziej? 2) Jakie są przejawy kryzysu wywołanego wojną i jakie w związku z tym rysują się perspektywy rozwoju sytuacji społecznej i ekonomicznej w analizowanych państwach?

W celu poznania obiektywnej rzeczywistości dotyczącej diagnozowanego problemu badawczego w trakcie prowadzonych badań posłużono się metodą analizy przyczynowo-skutkowej oraz instytucjonalno-prawnej. Koncentrowano się na wyjaśnieniu i uogólnieniu poszczególnych zjawisk i procesów dotyczących skutków wojny oraz na ustaleniu związków pomiędzy różnymi, wewnętrznymi i zewnętrznymi czynnikami, które wywierają wpływ na charakter i kierunek rozwoju społeczno-gospodarczego głównych stron konfliktu. W trakcie przygotowywania tekstu wykorzystano też elementy metody decyzyjnej, komparatystycznej oraz badań statystycznych. Podstawową rolę pod kątem metodologicznym przypisano indukcyjnej metodzie dociekań, umożliwiającej ustalanie faktów na podstawie licznych i różnorodnych danych źródłowych, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Przy tworzeniu konkluzji i rekomendacji zawartych w zakończeniu korzystano z metody eksploracyjnej, łączącej w sobie wnioskowanie prognostyczne z badaniami teźniejszości.

Wojna w Ukrainie stanowi przedmiot wielu analiz i komentarzy, zazwyczaj jednak skupiających się na jej militarnym i geopolitycznym wymiarze. W mniejszym stopniu uwagę przykuwa jej kontekst ekonomiczny, społeczny i finansowy. Prezentowany artykuł stanowi rozważania autorskie poświęcone przyczynom i skutkom wojny w odniesieniu

do wymiaru regionalnego, a konkretnie dwóch państw bezpośrednio w niej uczestniczących: Ukrainy i Rosji. Uzasadnienie wyboru tych państw wynika z potrzeby skupienia się na głównych aktorach działań wojennych, w których konkretna rzeczywistość ekonomiczna spowodowana wojną może wymuszać zmiany społeczne i polityczne, skutkujące przetrwaniem lub nasileniem działań na froncie.

Ukraina: społeczne i ekonomiczne skutki wojny

Wojna oznacza recesję ukraińskiej gospodarki, i to na wyjątkowo dużą skalę. Wskaźników makroekonomicznych i socjoekonomicznych, które mogą stanowić podstawę do dużego niepokoju, jest wiele. W 2022 r. główne walki toczyły się w regionach odpowiadających za niemal 60% ukraińskiego PKB, w których zlokalizowane są duże przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego i wydobywczego (Donbas) oraz infrastruktura energetyczna. Według raportu ONZ *The World Economic Situation and Prospects* z 2023 r. koszty odbudowy Ukrainy to 411 mld USD. Podobne dane zawarte są w analizach Komisji Europejskiej i Banku Światowego. Według Narodowej Rady ds. Odbudowy Ukrainy gospodarka tego kraju potrzebuje co najmniej 750 mld USD na realizację planu odbudowy po rosyjskiej inwazji i przy widocznej eskalacji działań wojennych. Dla porównania skala strat spowodowana nadal trwającą wojną domową w Syrii do końca 2021 r. wyniosła 100 mld USD. Nawet zazwyczaj zachowawczy w swoich prognozach Międzynarodowy Fundusz Walutowy wskazuje, że zagrożone jest co najmniej 35% ukraińskiego PKB. Narodowy Bank Ukrainy (NBU) szacował wręcz 37,5%¹.

Załamanie aktywności gospodarczej w Ukrainie jest bezprecedensowe w skali świata. Według danych ONZ co najmniej 50% ukraińskich przedsiębiorstw w pierwszych miesiącach wojny wstrzymało działalność, a pozostałe funkcjonują znacznie poniżej swego potencjału. Skutkiem jest wielokrotny spadek dochodów budżetowych kraju. NBU szacował, że stopa bezrobocia w II kwartale 2022 r. wzrosła do pułapu 35%. Według ostatnich dostępnych danych inflacja konsumencka (CPI) była w 2022 r. o ponad 22% wyższa niż rok wcześniej. Prognozy NBU zakładają, że w 2023 r. inflacja przebijie 30% (co oznacza ogromne podrożenie i tak wysokich kosztów życia), a bezrobocie aż 35% (siedmiokrotnie

¹ *Warnomics. Gospodarcze koszty inwazji Rosji i Białorusi na Ukrainę. Raport*, Warszawa 2022; *World Economic Situation and Prospects 2023*, ONZ, <https://www.un.org>, 25.01.2023 (20.11.2023).

wyższe niż w Polsce). Byłby to najgorszy wynik od czasu odzyskania niepodległości przez Ukrainę².

Na skutek aneksji części terytorium, zniszczenia infrastruktury drogowej i blokady morskiej w 2022 r. z 63 do 41 mld USD zmalała wartość eksportu. Szczęśliwie najważniejszym rynkiem zbytu dla ukraińskich wyrobów od wielu lat pozostaje Unia Europejska, która w 2019 r. odpowiadała za 40% eksportu tego kraju. Na drugim miejscu znalazły się prorosyjsko nastawione Chiny, ale już z wynoszącym zaledwie 7% udziałem. W imporcie znaczenie UE dla Ukrainy było podobnie kluczowe i w 2020 r. wyniosło 42%. Chiny znalazły się na drugim miejscu, odpowiadając za 15% importu (po wojnie, co ważne, nie wstrzymały go). Rosja – dla porównania w 2020 r. – znalazła się na miejscu trzecim, ale już tylko z liczącym 8% udziałem w imporcie. Bardzo ważnym partnerem Ukrainy w eksporcie i imporcie pozostaje Polska – drugi najważniejszy rynek zbytu dla produkcji ukraińskiej i czwarty eksporter towarów na ten rynek³.

Wybuch wojny sprawił, że Ukrainę dosięgły duże problemy z dostępem do obcej waluty. Kurs hrywny został zamrożony, a popyt światowych rynków finansowych na ukraińską walutę wygasł do zera. Z tego względu dostęp NBU do dolara amerykańskiego czy euro stał się znacznie utrudniony. Szacowany deficyt finansów publicznych w 2022 r. wynieść miał co najmniej 18% PKB. Ukraina w pozyskiwaniu środków finansowych wspomaga się relatywnie wysoko oprocentowanymi obligacjami (10–11%). Mowa tu głównie o długu wewnętrznym, czyli środkach pożyczanych od własnych obywateli. Jeśli wojna nie skończy się zgodnie z prognozami NBU, czyli w 2023 r. (co jest mało realne), uregulowanie zobowiązań dłużnych państwa będzie bardzo trudne i pojawi się poważna groźba bankructwa technicznego kraju. Oznaczać to będzie częściową niewypłacalność Ukrainy, która nie będzie w stanie w pełni regulować zobowiązań budżetowych w krajowej walucie, takich jak świadczenia emerytalne czy wynagrodzenia dla pracowników sektora publicznego. Ratunkiem może być jedynie dalsze wsparcie finansowe państw i instytucji zachodnich, które póki co jest stabilne i pewne⁴.

Wojna przyniosła Ukrainie katastrofę humanitarną. ONZ szacuje, że co najmniej 30% Ukraińców dla ochrony zdrowia i życia potrzebowało w 2022 r. pomocy, a 90% zagrożonych było ubóstwem. Państwowa Służba Statystyki Ukrainy ogłosiła, że liczba mieszkańców

² K. Wysota, *Rosjanie sieją ekonomiczne spustoszenie w Ukrainie. Jej gospodarka się kurczy, ale nie poddaje*, Money.pl, <https://www.money.pl>, 24.08.2022 (20.11.2023).

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*.

Ukrainy (bez Krymu) wynosiła przed wojną (dane z 1 grudnia 2019 r.) 41,9 mln. W wyniku *exodusu* uchodźców wojennych oraz wcześniejszej migracji zarobkowej po 2014 r. liczba ta systematycznie i bardzo szybko się zmniejsza. W związku z tym Ukrainie grozi poważny kryzys demograficzny. W pierwszej połowie 2023 r. urodziło się w tym kraju niewiele ponad 93 tys. dzieci – o 28% mniej niż w analogicznym okresie 2021 r., czyli przed rosyjską inwazją. Jak dowodzą badania Ukraińskiego Instytutu Demografii i Badań Społecznych, spadek wskaźnika urodzeń, w połączeniu z nadmierną śmiertelnością i migracją, może zdziesiątkować populację Ukrainy. W najgorszym scenariuszu w ciągu dziesięciu lat liczba ludności może skurczyć się z 37,3 mln obecnie do 26 mln⁵.

Wojna wywołała największy od dekad kryzys migracyjny. Według ostatnich danych Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców Ukrainę do końca 2022 r. opuściło 9 mln obywateli, a dodatkowe 8 mln przesiedliło się w granicach wewnętrznych kraju – ze wschodu i południa kraju do centrum i na zachód. Większość uchodźców trafiła do Polski (1,4 mln uchodźców wojennych, ogółem niemal 3 mln, licząc migracje zarobkowe po 2014 r.), pozostali zaś do Rumunii, Mołdawii, Węgier, Słowacji i Rosji. W przypadku Mołdawii uchodźcy stanowią ponad 14% ludności tego kraju – procentowo najwięcej z państw, do których dotarli ukraińscy uchodźcy. Jednak to Polska stała się obszarem schronienia dla większości Ukraińców. Według danych Straży Granicznej od 24 lutego 2022 do 29 stycznia 2023 r. granicę polsko-ukraińską przekroczyło 9,513 mln uchodźców z Ukrainy, głównie kobiet i dzieci, z zauważalną tendencją rosnącą (część z nich wróciła, a część traktowała Polskę jak kraj tranzytu)⁶.

Warto przypomnieć, że Polska przyjęła w ciągu zaledwie jednego miesiąca tylu uchodźców, ilu cała Unia Europejska w czasie kryzysu migracyjnego z 2015 r. Migracje ekonomiczne Ukraińców do Polski sprzed wojny były znacznie prostsze do opanowania. Prawie 60% ukraińskich migrantów deklarowało wówczas chęć pobytu w naszym kraju na stałe. Doświadczenia sprzed wojny, z ponad 1,5 mln diasporą ukraińską stanowiącą klasyczną migrację zarobkową, mamy naprawdę dobre. Ukraińcy efektywnie wypełnili lukę na rynku pracy opuszczonym przez ponad 2,5 mln Polaków, którzy po 2004 r. wyjechali do innych państw członkowskich Unii Europejskiej i w zdecydowanej większości pozostali

⁵ *Konsekwencje gospodarcze wojny rosyjsko-ukraińskiej będą odczuwane przez lata*, Wiadomości Handlowe, <https://www.wiadomoscihandlowe.pl> (6.10.2023); A. Szepelewa, *Ukraina w obliczu zapaści demograficznej*, Deutsche Welle, <https://www.dw.com> (6.10.2023).

⁶ *Ibidem*.

tam na stałe. Coraz lepiej też zarabiają (trzy razy więcej niż na Ukrainie przed wojną, zazwyczaj w przedziale zbliżonym do 5000 zł brutto), będąc zatrudnionymi najczęściej w handlu, usługach, gastronomii, hotelarstwie, transporcie, budownictwie, rolnictwie, przetwórstwie i ogrodnictwie oraz branży ICT i innych usługach wiedzochłonnych (KIBS). Według raportu *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość* do Polski przyjechała głównie ukraińska klasa średnia. Większość stanowiły dobrze wykształcone kobiety z dużych i średnich miast centralnej i wschodniej Ukrainy, które przed inwazją pracowały w sektorze usługowym, najczęściej w biznesie⁷.

Ukraińcy coraz częściej też zakładają w Polsce firmy. Tylko między styczniem a wrześniem 2022 r. powstało 3600 spółek z kapitałem ukraińskim oraz 10,2 tys. jednoosobowych działalności gospodarczych założonych przez obywateli tego kraju. W Polsce do końca września 2022 r. działało ponad 24 tys. spółek z kapitałem ukraińskim, czyli aż 25% wszystkich spółek z kapitałem zagranicznym. Jednocześnie 66% z nich deklaruje kontynuację działalności w Polsce niezależnie od sytuacji geopolitycznej w Ukrainie⁸.

Długofalowo napływ pracowników z Ukrainy może być dla Polski korzystny. Od lat polskie przedsiębiorstwa i instytucje borykają się z deficytem siły roboczej, i to nie tylko w zawodach wymagających niskich i średnich kwalifikacji. Życzliwie przyjmujemy naszych wschodnich sąsiadów, a zaangażowanie w pomoc na wielu poziomach jest imponujące. W zamian, oprócz wielu wyrazów wdzięczności, liczyć możemy na wydajną pracę diaspory ukraińskiej w Polsce, odprowadzone podatki i wkład w PKB oraz potencjalną poprawę bardzo złych wskaźników demograficznych. Z jednej strony, ukraińscy lekarze, pielęgniarki, położne, inżynierowie, informatycy, programiści, specjaliści od transportu, logistyki, bankowości i ubezpieczeń znajdują pracę w Polsce błyskawicznie. Dokonuje się klasyczny, ale w tym przypadku wymuszony sytuacją wojenną „drenaż mózgow”. Pracowników słabiej wykształconych polski przemysł, handel i usługi też wchłonęły, choć tu są mniejsze możliwości i większe limity. Znacząca część kobiet przebywających w Polsce znajduje pracę w branży turystycznej czy hotelarskiej. Z drugiej strony, do końca 2022 r. wyjechało z Polski co najmniej 40 tys. Ukraińców, głównie mężczyzn zatrudnionych w sektorze remontowo-budowlanym, transportowym, branży logistycznej i magazynowej. Do

⁷ Ł. Baszczak [i in.], *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy. Raport*, Warszawa 2022; P. Długosz, L. Kryvachuk, D. Izdebska-Długosz, *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*, Lublin 2022.

⁸ *Ukraińskie firmy w Polsce po wybuchu wojny w 2022 r. Raport*, Warszawa 2022.

Ukrainy od wybuchu wojny do końca 2022 r. z całego świata wróciło na front ponad 70 tys. osób, a najwięcej z Polski. Dla polskiego rynku pracy oznacza to spory odpływ cenionej siły roboczej, którą trudno będzie szybko zastąpić. W wyżej wymienionych branżach nadal są więc spore możliwości znalezienia pracy⁹.

Wzajemna bliskość kulturowa powoduje, że nie ma zbyt dużych napięć społecznych. Nie powstają getta etniczne czy enklawy biedy dla migrantów i uchodźców z Ukrainy. Nie ma też utrwalania szkodliwych stereotypów, a w ich efekcie stygmatyzacji społecznej naszych wschodnich sąsiadów. Ukraińcy chwalą sobie poziom życia w naszym kraju, duże wsparcie finansowe, materialne i duchowe, jakie otrzymują i którego doświadczają na co dzień. Dostrzegają sympatię i szacunek, jaką się darzymy, oraz ogólnie dobre relacje z Polakami. Oczywiście nie obywa się też bez problemów, pewnych antagonizmów, nieporozumień skutkujących mniej lub bardziej uzasadnionym niezadowolaniem po obydwu stronach. Niemal 35% obywateli RP dostrzega problem rosnących postaw roszczeniowych u Ukraińców i nadmierną w ich opinii pomoc socjalną, jaką otrzymują w Polsce. Coraz lepiej też widać, że polskie możliwości absorpcyjne i finansowe są niemal całkowicie wyczerpane. Prawdopodobieństwo przyjęcia kolejnego miliona czy dwóch milionów uchodźców z Ukrainy uznać należy za minimalne czy wręcz zerowe, i to nawet przy założeniu udanej relokacji wewnętrznej i ograniczeniu problemów przeludnienia polskich aglomeracji, z warszawską i krakowską na czele. Realnych problemów nie brakuje, a wzajemnych relacji społecznych z perspektywy 2023 r. na pewno symbiotycznymi nazwać nie można. Wciąż są one jednak co najmniej dobre, czego dowodzą liczne badania sondażowe prowadzone zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Polska jest w absolutnej awangardzie państw członkowskich UE, jeśli chodzi o poparcie dla Ukrainy w zakresie prowadzenia działań wojennych do skutku, czyli odbicia wszystkich terenów przejętych przez Rosję. Wielowymiarowy sondaż przeprowadzony przez I. Krastewa i M. Leonarda z European Council on Foreign Relations (ECFR) w styczniu 2023 r. w dziesięciu państwach europejskich (Dania, Estonia, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Polska, Portugalia, Rumunia i Hiszpania) pokazuje, że Europejczycy są zaskakująco zgodni w swojej determinacji do wspierania niepodległości Ukrainy. W kilku z nich – Polsce, Estonii, Danii i Wielkiej Brytanii – istnieje wyraźna preferencja dla rozwiązań

⁹ K. Kolany, *Ty też zapłacisz za wojnę Putina. Konsekwencje rosyjskiej inwazji dla polskiej gospodarki*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl> (20.11.2023); S. Machniewski, *Jaki wpływ na gospodarkę Polski ma wojna w Ukrainie?* Money.pl, <https://www.money.pl> (20.11.2023).

służących odzyskaniu przez Ukrainę wszystkich swych okupowanych terytoriów, nawet jeśli oznaczać miałyby to dłuższą wojnę, większą stratę w ludziach i rosnącą liczbę osób przesiedlonych¹⁰.

Warto zauważyć, że w średnim i dłuższym okresie tak duża fala migracji i uchodźstwa wpłynie bardzo negatywnie na możliwości rozwoju gospodarczego Ukrainy. Ze względu na dużo mniejszą populację, a tym samym liczbę osób zdolnych do podjęcia pracy, obniżenie stanu zdrowia fizycznego i psychicznego ludności oraz wiele innych problemów egzystencjonalnych odbudowa kraju po wojnie będzie bardzo utrudniona. Straty w aktywności zawodowej w kraju w niewielkim stopniu zamortyzuje transfer dochodów z pracy wykonywanej przez Ukraińców za granicą, szczególnie że ich znaczna część nie planuje szybkiego powrotu do kraju. Jak słusznie dowodzi Zespół Analiz Makroekonomicznych PKO Banku Polskiego, straty w majątku trwałym przedsiębiorstw i państwa, połączone z koniecznością ewakuacji ludności z części terytorium, masową migracją zagraniczną pracowników i zaburzeniami w łańcuchach dostaw w wielu przypadkach uniemożliwiają kontynuację normalnej działalności gospodarczej w Ukrainie, obecnie i w przyszłości¹¹.

Oprócz wielu niepokojących danych dotyczących stanu ukraińskiej gospodarki są jednak i takie, które mogą napawać pewnym optymizmem. W 2022 r. deficyt budżetowy, szacowany na 34 mld USD (21% PKB), niemal w całości pokryty został głównie dzięki pomocy finansowej państw zachodnich. Analogiczna sytuacja miała miejsce w roku 2023. Nie ustaje znaczący transfer dochodów do kraju rodaków pracujących za granicą (14 mld euro w roku 2022). Na wysokim poziomie utrzymuje się ściągalność podatkowa, sprawnie funkcjonuje system bankowy, a rząd w rozmaity sposób stara się podtrzymywać aktywność inwestycyjną rodzimych przedsiębiorstw z sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Szybko odbudowywana jest zniszczona infrastruktura drogowa i przesyłowa. Pomimo rozmaitych problemów i ograniczeń względnie sprawnie działa sektor zbrojeniowy, rolny i wydobywczy. Dzięki powiązaniu zachodniej pomocy finansowej, skutecznej polityki krajowych instytucji finansowych i aktywności rodzimego biznesu udaje się gospodarce ukraińskiej zachować niezbędny poziom odporności i stabilności¹².

¹⁰ I. Krastev, M. Leonard, *FRAGILE UNITY: WHY EUROPEANS ARE COMING TOGETHER ON UKRAINE (AND WHAT MIGHT DRIVE THEM APART)*, ECFR, Policy Brief, March 2023.

¹¹ K. Wysota, *op.cit.*

¹² W. Inozimcew, M. Kuchar, *Dlaczego Ukraina się trzyma*, „Gazeta Wyborcza”, 17 V 2023, nr 114.

Ukraina poprzez pomoc finansową, humanitarną i wojskową wspierana jest przez koalicję państw zachodnich na niespotykaną od czasu II wojny światowej skalę. W wartościach bezwzględnych największego wsparcia na koniec października 2022 r. udzieliły Stany Zjednoczone, z łączną kwotą 52,3 mld USD: 27,6 mld euro pomocy wojskowej, 9,5 mld euro pomocy humanitarnej i 15,2 mld euro pomocy finansowej. W relacji do PKB największy wkład w pomoc wniosły jednak Łotwa, Estonia i Polska. Wkład Łotwy w wysokości 350 mln euro odpowiadał 1,01% PKB tego kraju (USA: równowartość 0,25%)¹³.

Po zakładanym zwycięstwie Ukraina wymagać będzie gigantycznej pomocy finansowej i wielu inwestycji zagranicznych. Wspólna ocena (RDNA2) wydana przez rząd Ukrainy, Grupę Banku Światowego, Komisję Europejską i ONZ szacuje, że koszty odbudowy i odnowy na Ukrainie wzrosły w 2023 r. do co najmniej 411 mld USD. Analiza obejmuje szkody i straty w okresie 12 miesięcy po inwazji Rosji na Ukrainę, a potrzeby w zakresie odbudowy obejmują okres 2023–2033. Obszary o największych potrzebach w zakresie odbudowy stanowią transport (92 mld USD), mieszkalnictwo (69 mld USD) oraz energia i wydobywanie (47 mld USD). Godna uwagi jest również kwota prawie 40 mld USD wymagana na „zarządzanie zagrożeniami wybuchowymi” (niewypałów artyleryjskich, granatów, moździerzów, rakiet, bomb zrzuconych z powietrza i amunicji kasetowej, min lądowych). Oprócz wielu zachęt dla biznesu międzynarodowego do inwestowania na terenie Ukrainie i jego odbudowy, która – jak się szacuje – trwać będzie co najmniej dwie dekady, niezbędny będzie powrót do kraju przynajmniej części przedsiębiorców i emigrantów zarobkowych. Spełnienie ostatniego z postulatów może okazać się problematyczne¹⁴.

Rosja: społeczne i ekonomiczne skutki wojny

Oficjalne dane i prognozy ministerstw Federacji Rosyjskiej dotyczące stanu gospodarki są generalnie optymistyczne i zazwyczaj wypowiadane w tonie uspokajającym. Inflacja z pułapu 12% w roku 2022 miała się zmniejszyć do 5% w roku 2023, a bezrobocie w 2023 miało pozostać na rekordowo niskim poziomie poniżej 4%. Władze, obawiając się niezadowolenia społecznego, dotują miejsca pracy, podnoszą emerytury, a silny kurs rubla, będący efekt ubocznym odcięcia gospodarki od ryn-

¹³ M. Armstrong, *The Countries Pulling Their Weight in Ukraine Aid*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).

¹⁴ *Idem*, *WAR, \$411B to Rebuild Ukraine*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).

ków zagranicznych, pozwolił na kumulowanie dewiz i utrzymywanie względnie stabilnego poziomu cen w kraju. Gwałtowny spadek importu, zakazy eksportu w walutach obcych oraz wymóg sprzedaży przez eksporterów zysków w walutach obcych doprowadziły do gwałtownej aprecjacji rubla. Znaczna pomoc państwa udzielana bankom i przedsiębiorstwom pozwoliła utrzymać relatywnie wysoki poziom inwestycji w relacji do PKB. Przemysł w 2022 r. uniknął recesji także dzięki szybkemu wzrostowi produkcji zbrojeniowej. Ceny większości produktów pierwszej potrzeby są stabilne, z ich dostępnością – z wyjątkiem marek zachodnich – nie ma większego problemu, a poziom życia w ciągu roku obniżył się nieznacznie¹⁵.

Oficjalne statystyki nie do końca oddają jednak realny stan gospodarki rosyjskiej, zamazując prawdziwy obraz jakości życia obywateli, szczególnie w perspektywie średnio- i długoterminowej. Gospodarka rosyjska jeszcze przed wojną w Ukrainie zmagala się z wieloma problemami: niską innowacyjnością, dużym zróżnicowaniem regionalnym i wysokim rozwarstwieniem dochodowym na czele, będąc nominalnie niemal dziewięciokrotnie mniejszą od gospodarki chińskiej. Wojna spotęgowała nowe problemy i wzmocniła stare. W grudniu 2022 r. Rada Europejska przyjęła dziewięty pakiet sankcji wobec Rosji i Białorusi, zapowiadając kolejne w pierwszych miesiącach 2023 r. Większą niż do tej pory uwagę ma się zwracać na problem obchodzenia sankcji przez Rosję, czego najlepszym przykładem jest tzw. szara flota w transporcie paliw¹⁶.

Sankcje z założenia mają ograniczyć możliwość dalszego finansowania wojny przez Rosję i są wymierzone w tamtejszą elitę polityczną, wojskową i gospodarczą. Pośrednio jednak – choć tego w UE się akurat nie akcentuje – dotyczą rzecz jasna społeczeństw rosyjskiego i białoruskiego, szczególnie sektora surowcowego (wydobywczego), finansowego, energetycznego, transportowego, technologicznego, zbrojeniowego, a także działalności nadawczej mediów publicznych oraz osób prywatnych (wybranych rosyjskich i białoruskich oligarchów i polityków). Dotkliwe może okazać się zwłaszcza objęcie wszystkich rosyjskich banków różnymi sankcjami i odłączenie największych z nich od międzynarodowego systemu płatniczego SWIFT, umożliwiającego szybkie bezgotówkowe transakcje handlowe. Karty płatnicze Mastercard czy Visa

¹⁵ *Putin ma rezerwy, biznes ma się czym dzielić*, „Gazeta Wyborcza”, 20 II 2023, nr 44.

¹⁶ W odpowiedzi na działania władz Białorusi popierającej inwazję rosyjską UE oraz inne państwa i organizacje w świecie przyjęły szereg restrykcji. *Unijne sankcje wobec Białorusi*, Rada Europejska. <https://www.consilium.europa.eu> (20.11.2023).

wydawane przez tamtejsze banki również przestały być obsługiwane za granicą. Władzom przed wojną udało się zgromadzić blisko 640 mld USD rezerw dewizowych, ale niemal połowa z nich została zamrożona na kontach zachodnich banków. Kolejne 20% stanowiło złoto, trudno wymienne obecnie na obce waluty. Sankcjami objęto również część rezerw w formie zachodnich papierów wartościowych i walucie zgromadzonej w ramach tzw. Funduszu Dobrobytu Narodowego. Rosja nie została całkowicie odcięta od światowych rynków finansowych, ale dokonywanie operacji handlowych przez rodzime przedsiębiorstwa stało się dużo trudniejsze, droższe i bardziej czasochłonne. Według szacunków pochodzących z różnych źródeł sankcje nałożone na Rosję przez UE i poza jej granicami generalnie działają zgodnie z oczekiwaniami¹⁷.

Na ich efekty patrzeć należy jednak z dłuższej niż rocznej czy dwuletniej perspektywy. Potwierdzają to różne znane i prognostyczne wskaźniki makroekonomiczne. Z analiz Banku Światowego, MFW i OECD wynika, że rok 2022 był generalnie rokiem złym dla rosyjskiej gospodarki. Szacuje się, że do końca 2022 r. PKB Rosji obniży się o 3,4%–4,5%. W bieżącym, 2023 r., rosyjska gospodarka będzie kurczyć się dalej. Według prognoz wymienionych instytucji, zależnie od scenariusza, PKB spadnie rok do roku o 2,3%–5,6%. Największy udział w spadku będzie mieć embargo wprowadzone przez UE na import rosyjskiego gazu i ropy naftowej, a w dalszej kolejności na maszyny i urządzenia przemysłowe.

Bank Światowy i MFW szacują, że w 2023 r. rosyjski handel towarami i usługami znacznie spadnie. Z kolei import spoza Unii Europejskiej, szczególnie z Chińskiej Republiki Ludowej, ma być wyższy niż w 2022 r. Prognozy inflacji w Rosji na 2023 r. wynoszą od 5% (MFW) do 6,8% (OECD). Wojna i sankcje mają również duży negatywny wpływ na rosyjskie firmy. Od lutego 2022 r. główny indeks na moskiewskiej giełdzie obniżył się o ponad jedną trzecią¹⁸. We wrześniu 2022 roku agencja Bloomberg zaprezentowała raport, do którego dotarła, świadczący o dużo gorszym niż się oficjalnie podaje stanie gospodarki rosyjskiej. Raport rzekomo został zlecony przez W. Putina i trafił do niego we wrześniu 2022 r. Przedstawia on trzy scenariusze, a wszystkie z nich wskazują, że sytuacja gospodarcza w Rosji się pogorszy. Rosję w kolejnych latach czekać ma recesja, która według dwóch z trzech prognoz w 2023 r. zauważalnie przyspieszy. Szybsze od przewidywanego tempo odcinania się od rosyjskich surowców energetycznych znacząco ograni-

¹⁷ *Reakcja UE na rosyjską inwazję na Ukrainę w ujęciu kalendarium*, Rada Europejska. <https://www.consilium.europa.eu> (20.11.2023).

¹⁸ I. Wiśniewska, *Gospodarcze skutki wojny: widmo głębokiego kryzysu w Rosji*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <https://www.osw.waw.pl> (20.11.2023).

czy dochody budżetowe i funkcję redystrybucyjną państwa, a utrudniony dostęp do technologii cofnie rosyjski przemysł w rozwoju o dekadę lub więcej. Do 2025 r. wyjechać ma z Rosji co najmniej 200 tys. specjalistów, szczególnie z branży IT (*exodus* widać też wśród cenionych w świecie informatyków i programistów z Białorusi). Główne ryzyko wiąże się z ograniczeniem lub zawieszeniem produkcji z powodu braku dostępu do kluczowych komponentów i surowców sprowadzanych z zagranicy, dla których Rosja nie ma alternatywnych rynków¹⁹.

Raport wylicza sektory produkcji w Rosji uzależnione od państw Zachodu. Są to:

- rolnictwo (99% produkcji drobiu zależy od importu karmy),
- lotnictwo (95% pasażerów przewoziły samoloty produkcji zagranicznej; w wyniku sankcji dokonuje się swoisty „kanibalizm floty”, gdy to z trzech niesprawnych boeingów demontuje się części, aby choć jeden z nich był sprawny; alternatywa w postaci rodzimej produkcji, czyli marki Suchoj Super Jet, zabiera na pokład zaledwie 95 osób, a sam samolot uznawany jest za bardzo awaryjny, a przez to mało bezpieczny),
- farmakologia (80% produkcji opiera się na importowanych komponentach),
- transport (koszt przesyłek kurierskich w wyniku wycofania się koncernów zachodnich wzrósł trzykrotnie),
- branża usługowa (świadome zbliżającego się kryzysu społeczeństwo, szczególnie klasa średnia, zaczęło oszczędzać i rezygnować z wielu wydatków typu wyjście do restauracji, kina, salonów piękności, klubów fitness. Wiele firm z sektora MSP ucierpi z tego tytułu. Wyjątek stanowią rosnące wydatki Rosjan na antydepresanty, co stanowi smutną, ale prawdziwą puentę bieżącej sytuacji w tym kraju)²⁰.

Z perspektywy międzynarodowej około 15% przyjazdów wakacyjnych przypada na turystów rosyjskich i ukraińskich, którzy stanowią znaczne źródło dochodów w państwach w dużym stopniu zależnych od sektora *HoReCa*, typu Gruzja, Czarnogóra, Egipt i Turcja. Spadek dochodów Rosjan, szczególnie pracujących w korporacjach zachodnich, ograniczy ich możliwości wyjazdowe.

Warto pamiętać, że szczególnie na terytorium Rosji (choć także w Ukrainie) usytuowane były liczne inwestycje dużych koncernów z branży motoryzacyjnej. Zatrzymanie ich produkcji i eksportu, czasowe lub stałe opuszczenie rynku rosyjskiego powoduje wstrzymanie lub utra-

¹⁹ A. Bryc, *Tajny raport o fatalnym stanie gospodarki Rosji. „Cofniemy się o pokolenie”*, Polityka, <https://www.polityka.pl> (20.11.2023).

²⁰ *Ibidem*.

tę miejsc pracy w Rosji, ale też duże straty wielu przedsiębiorstw, szczególnie europejskich, z francuskim Renault na czele. Z rynku rosyjskiego wycofała się też Grupa Volkswagen i Mercedes (koncern postanowił sprzedać swoją nowoczesną fabrykę pod Moskwą – Moskowię – „dumę Putina”). Rynek opuściły także koncerny japońskie i koreańskie. Na ich miejsce weszły koncerny chińskie z Great Wall Motor, Geely Auto i Chery Automobil na czele. Kwestią czasu jest, kiedy Rosjanom z nowych produkcji oprócz chińskich do wyboru pozostaną takie „nowoczesne” pojazdy, jak rodzime łady, hinduskie wyroby firmy Tata Motors Ltd. i irańskiego koncernu SAIPA. Analogicznie można spodziewać się rosyjskich zamówień na chińskie samoloty pasażerskie Comac C919, mające być rzekomą alternatywą dla boeingów i airbusów oraz wielu innych substytutów z Państwa Środka²¹.

Negatywnych konsekwencji wojny jest w Rosji znacznie więcej. Aby powstrzymać wzrost inflacji i uchronić rubla przed gwałtownym spadkiem wartości, rosyjski bank centralny zdecydował o znacznym wzroście stóp procentowych, co doprowadziło do ograniczenia liczby udzielanych kredytów hipotecznych. Banki obawiają się, że kredytobiorcy zostaną wysłani na front i nie będą w stanie spłacać kredytów. Mobilizacja do armii szczególnie mocno uderzyła w branże zatrudniające mężczyzn, w tym firmy transportowe, serwisy samochodowe, składy budowlane, zakłady remontowe i budowlane, producentów mebli, restauracje i kluby fitness. Branże te utraciły wielu wykwalifikowanych pracowników, których nie będzie łatwo zastąpić nowymi. Nowe fale mobilizacyjne do armii planowane w 2023 r. problem ten tylko powiększą²². Nawet Bank Centralny Federacji Rosyjskiej oficjalnie przyznaje, że mobilizacja pcha Rosję w stronę coraz głębszego kryzysu gospodarczego. Spowodowała ona, że z rosyjskiego rynku pracy zniknęło kilkaset tysięcy ludzi w wieku produkcyjnym, którzy albo trafili do wojska, albo uciekli za granicę (tych drugich było prawdopodobnie 350–400 tys.). Mobilizacja w warunkach niskiego bezrobocia oznacza problemy z utrzymaniem właściwego poziomu produkcji, zwłaszcza w przypadku sektora MSP, oraz coraz gorsze nastroje przedsiębiorców i konsumentów. O ile jednak duże dotowane spółki nadal funkcjonują względnie stabilnie, o tyle wyraźnie spada aktywność małych i średnich firm, zwłaszcza w handlu i usługach, które muszą redukować zatrudnienie

²¹ D. Walewska, *Światowa motoryzacja wyjeżdża z Rosji. Które firmy wycofały się z rynku*, Rzeczpospolita, <https://rp.pl>, 5.03.2022 (20.11.2023); A. Kublik, *Mercedes porzucą Rosję. Ford też kończy rosyjskie interesy*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 27.10.2022 (20.11.2023).

²² *Konsekwencje wojny...*

i inwestycje. W efekcie oznacza to ogólne obniżenie popytu i podaży w gospodarce²³.

We wrześniu 2022 r. ponownie zaczęła też rosnać inflacja. Jedną z ważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy jest zniknięcie z rosyjskiego rynku większości koncernów zagranicznych. W efekcie całe kategorie towarów, wcześniej w większości importowanych, typu RTV, AGD są znacznie droższe i trudniej dostępne²⁴. Pierwsze miesiące 2023 r. przyniosły dalsze i gwałtowne osłabianie się rubla.

Wraz z opuszczeniem rynku przez liczne korporacje zachodnie rosyjscy właściciele francyz, za przyzwoleniem, a wręcz zachętą władz sprzedają ich produkty w podobnych opakowaniach i logotypach i nieco zmienionych nazwach. Pączki Krispy Kreme nazywają się teraz w Rosji Krunchy Dream, Starbucks to obecnie Stars Coffee, Pizza Hut zmieniła nazwę na Pizza N (gra słów, bowiem rosyjskie N wygląda jak angielskie H). Sieć McDonald's przyjęła swojsko brzmiącą nazwę Wujek Wania (tak, aby rosyjskie W, czyli B, dobrze pasowało do słynnych amerykańskich złotych łuków, tyle że pionowo odwróconych), a następnie nie mniej swojskie Wkusno i točka, Coca Cola to Cool Cola, Sprite to Street, a Fanta to Fancy. Trudno przewidywać, aby na dłuższą metę odpowiednia jakość produkcji i prestiż marek zostały utrzymane. W efekcie, nawet tej drobnej, ale ważnej części globalnej rzeczywistości konsumpcyjnej Rosjanie przez wojnę zostali pozbawieni²⁵.

Jednak to nie doraźnie wprowadzane sankcje, lecz docelowy kształt europejskiego rynku surowcowego decydował będzie o dalszych perspektywach rozwoju społeczno-gospodarczego Rosji. Wojna wyjątkowo negatywnie wpływa na ceny surowców energetycznych na światowych giełdach, w szczególności ropy naftowej i gazu, dwóch najważniejszych rosyjskich produktów eksportowych. Rosja jest największym eksporterem gazu na świecie, drugim co do wielkości po Arabii Saudyjskiej globalnym eksporterem ropy naftowej. W eksporcie węgla kamiennego zajmuje trzecie miejsce w świecie, po Indonezji i Australii. Według szacunków amerykańskiej rządowej Agencji Informacji Energetycznej (EIA) w 2021 r. Rosja wydobywała ropę naftową w imponującym tempie 10,1 mln baryłek dziennie (ustępując tylko USA), a na eksport prze-

²³ *Ibidem.*

²⁴ B. Grozovski, *Russia's Economy at the End of 2022: Deeper Troubles*, Wilson Center, <https://www.wilsoncenter.org> (20.11.2023); R. Hirsch, *Rosyjski bank centralny przynajmniej, że mobilizacja Putina pcha Rosję w stronę głębszego kryzysu*, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl>, 20.10.2022 (20.11.2023).

²⁵ A. Jeong, *There's a McDonald's replacement in Russia — with a strangely familiar logo*, Washington Post, <https://www.washingtonpost.com>, 18.03.2022 (20.11.2023).

znaczała 45% swego wydobycia (4,7 mln baryłek dziennie). Największym pojedynczym odbiorcą rosyjskiej ropy naftowej są Chiny, ale głównym rynkiem zbytu na rosyjskie nośniki energii pozostaje Unia Europejska, i to od jej reakcji najwięcej zależy w kwestii perspektyw rozwoju gospodarki rosyjskiej²⁶.

W 2021 r. gwałtowny wzrost cen nośników energii w czasie wychodzenia świata z recesji wywołanej przez pandemię koronawirusa zapewnił Rosji gigantyczne, liczone w setkach mld USD wpływy z eksportu ropy naftowej, produktów naftowych (głównie paliw) i gazu. Wojna w Ukrainie tę sytuację jednak diametralnie zmienia. W tej kwestii w dyskursie publicznym pojawia się pewne niezrozumienie, które warto skorygować. Głosy, że rosyjska gospodarka radzi sobie lepiej niż przewidywano, do rzadkich nie należą. Faktycznie, przynajmniej z perspektywy początku 2023 r. okazała się ona dosyć odporna na wojnę i sankcje UE, USA i G-7. Jeszcze w maju 2022 r. większość analityków spodziewała się, że PKB Rosji w 2022 roku spadnie o 7–8%, a niektórzy, że nawet o 12–15%. Prognozowano, że inwestycje spadną o 25–28%, a handel detaliczny o 8–9%. Ceny miały wzrosnąć o 20–25%. Okazało się, że jest inaczej. Sankcje wobec rosyjskiego eksportu, dotkliwe w perspektywie średnio- i długoterminowej, w krótkim okresie okazały się mało skuteczne. Wysokie ceny energii na światowych rynkach 2022 r. nadal stanowiły istotne źródło znacznych przychodów budżetowych Rosji²⁷. Potwierdza to m.in. raport cenionego fińskiego think tanku Centre for Research on Energy and Clean Air (CREA), według którego Rosja bardzo skorzystała na rosnących cenach energii, generując aż 158 mld euro zysku z eksportu paliw kopalnych zaledwie w ciągu sześciu miesięcy wojny. W odpowiedzi na sankcje międzynarodowe Rosja zdecydowała się na zmniejszenie eksportu gazu do UE o 75%, co spowodowało czasowy wzrost cen na giełdach do historycznych poziomów. W rezultacie, jak dowodzą eksperci CREA, Gazprom zarabiał tyle samo na sprzedaży gazu do UE, co w pierwszej połowie 2021 roku, dostarczając przy tym zaledwie ułamek tego, co wcześniej²⁸.

Jednak kolejne miesiące i podjęte decyzje tę sytuację istotnie zmieniły. Według cytowanego raportu agencji Bloomberg całkowite odcięcie dostaw gazu do Europy może kosztować Rosję nawet 400 mld rubli (6,6 mld USD) strat rocznie. Nie uda się ich w pełni zrekompensować no-

²⁶ A. Kublik, *Odejść od ropy i gazu z Rosji? Planu nie znamy*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 30.03.2022 (20.11.2023).

²⁷ B. Grozovski, *op.cit.*

²⁸ R. Geoffroy, A. Maad, *How has the Russian economy withstood the effects of sanctions?*, Le Monde, <https://www.lemonde.fr>, 4.10.2022 (20.11.2023).

wymi rynkami eksportowymi i zwiększonymi dostawami do Chin, Indii czy Turcji. Chiny zwiększyły import rosyjskiej ropy średnio do 1,9 mln baryłek dziennie w 2022 r., co stanowi wzrost o 19% w stosunku do 2021 r. Indie zwiększyły swe zakupy jeszcze gwałtowniej, odnotowując wzrost o 800% do średnio 900 tys. baryłek dziennie. Eksport rosyjskiej ropy do Chin i Indii osiągnął rekordowe poziomy w styczniu 2023 r. po wejściu w życie unijnego zakazu importu rosyjskiej ropy drogą morską. Eksport do Turcji, innego czołowego klienta, również rośnie szybko. Dzieje się tak w dużym stopniu dzięki tzw. flocie cieni (szarej flocie), dzięki której rosyjski agresor do przewozu morskiego wykorzystuje tankowce należące do spedytatorów bliskowschodnich, irańskich i wenezuelskich. Broker stoczniowy Braemar odnotowuje gwałtowny wzrost handlu tankowcami prowadzony przez nieznane podmioty w Dubaju, Hongkongu, Singapurze i na Cyprze. W większości przypadków jednostki takie wyłączają system automatycznej identyfikacji (AIS), który pozwala określić ich wymiary i trasę. Śledzenie tankowców tego typu jest praktycznie niemożliwe. Co miesiąc do działającej w szarej strefie floty tankowców Rosji dołącza od 25 do 35 jednostek. W marcu 2023 r. łącznie było ich około 600, co stanowi 10% światowej floty. Przy wszystkich swych zaletach wysyłanie rosyjskiej ropy na dłuższe podróże do Chin czy Indii jest oczywiście mniej opłacalne niż do pobliskich rynków europejskich²⁹.

W oficjalny sposób Gazprom też zdołał co prawda zwiększyć dostawy do Chin, ale zaledwie o 5,5 mld m³. Maksymalna przepustowość jedyne go gazociągu do Chin, czyli Siły Syberii, w roku 2025 osiągnie dalece niesatysfakcjonujący poziom 38 mld m³. To Unia Europejska, a nie Chiny jest największym odbiorcą gazu rosyjskiego. Druga jest Turcja, ale przepustowość gazociągów Blue Stream i Turkish Stream też jest bardzo ograniczona. Wszystkie alternatywne wobec europejskiego rynki eksportowe gazu i ropy są znacznie mniej dochodowe dla Rosji. UE jest drugim po Japonii importerem skroplonego gazu ziemnego LNG, a w imporcie oleju napędowego z Rosji Unię Europejską wyprzedzają tylko Chiny. Wyłącznie w imporcie węgla z Rosji prym wiodą Chiny, Korea Pd., Turcja i Indie, ale akurat z eksploatacji tego surowca UE w ramach polityki dekarbonizacyjnej (*European Green Deal*) zamierza zrezygnować. Europejskie plany szybszego zaprzestania importu rosyjskich produktów naftowych (55% eksportu Rosji trafiło do Europy w 2022 r.) mogą wywołać gwałtowne cięcia w produkcji rosyjskiej i bardzo wyso-

²⁹ Rosja czterokrotnie zwiększyła eksport ropy do Indii, *Cire.pl*, <https://www.cire.pl> (20.11.2023); I. Trusewicz, *Rosja tworzy szarą flotę tankowców do przewozu swojej zakazanej ropy*, *Rzeczpospolita*, <https://rp.pl>, 23.10.2022 (20.11.2023).

kie straty. Sytuacja sprzed wojny, gdy to na eksporcie surowców władze na Kremlu zakumulowały ponad 200 mld USD, finansując działania swej armii, się już nie powtórzy³⁰.

W 2022 r. wydobycie gazu spadło w Rosji o 12%, eksport Gazpromu aż o 46%. W tym samym czasie wydatki publiczne wrosły o niemal 60%. W grudniu 2022 r. Unia Europejska, G-7, Australia i Norwegia ustaliły pułap cenowy dla ropy naftowej i olejów z ropy naftowej oraz olejów otrzymany z minerałów bitumicznych pochodzących lub eksportowanych z Rosji na poziomie nie wyższym niż 60 USD za baryłkę. Pułap ten skutecznie ogranicza wzrosty cen spowodowane nadzwyczajnymi warunkami rynkowymi i radykalnie zmniejszy dochody, jakie Rosja uzyskuje z eksportu ropy naftowej. Rosja drogą morską znacznie zwiększyła eksport ropy Urals do Indii, ale po mocno zaniżonych cenach zbliżonych do 38 USD za baryłkę, dwukrotnie niższych od europejskiej ropy Brent. Przyjęty pułap cenowy wraz z szybko wdrażanym embargiem na import ropy skutkować będzie minimum 280 mln euro strat dla Federacji Rosyjskiej dziennie. Ponad dwukrotnie zwiększy się wówczas deficyt rosyjskiego budżetu, który w styczniu 2023 r. wyniósł 25 mld USD. Zgodnie z najnowszą prognozą Międzynarodowej Agencji Energetycznej (IEA) od kwietnia 2022 r. wydobycie ropy w Rosji może spaść nawet o 3 mln baryłek dziennie, tj. o prawie 30%. Rada Europejska zdecydowała, że do końca 2022 r. UE przestanie importować prawie 90% ropy z Rosji. Tymczasowe odstępstwo będzie dotyczyć ropy dostarczanej rurociągami, ale i ten wyjątek już niedługo zniknie³¹.

Wojna w Ukrainie spowodowała więc drastyczne zmiany na niekorzyść Rosji i jej głównego źródła przychodów budżetowych. Jeszcze w 2020 r. aż 44% węgla, 45% gazu ziemnego i 25% ropy naftowej importowanych do UE pochodziło z tego kraju. Pierwotnie ustalono, że Unia Europejska odetnie się całkowicie od tego uzależnienia (szczególnie importu gazu i węgla) w 2027 r. Wszystko na to wskazuje, że dokona się to znacznie wcześniej. Pełne uniezależnienie od rosyjskich paliw kopalnych może dokonać się już w roku 2023. Wydatnie pomóc ma w tym plan *REPowerEU*, który pozwoli zrezygnować ze 110 mld m³ gazu, czyli 71% gazu importowanego z Rosji przez UE w 2021 r. Wyznaczono w nim też cel 45% udziału OZE w zużyciu końcowym energii brutto. W *REPowerEU* czasowo wzmacnia się energetykę węglową, ale docelowo to energia jądrowa i odnawialna (OZE), powiązane z polityką oszczędzania energii, stanowiąc mają fundament nowej polityki energe-

³⁰ *Ibidem*.

³¹ A. Kublik, *Ropa i gaz – arsenal Kremla. Czy można go zablokować?*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 23.03.2022 (20.11.2023).

tycznej Unii. W UE szuka się też alternatyw dla gazu z Rosji. W grę wchodzi zwiększanie wydobycia z własnych złóż (Holandia, Słowacja i Niemcy) oraz zwiększonego importu z Norwegii i Azerbejdżanu. Alternatywę dla importu rosyjskiego gazu stanowić ma też gaz skroplony LNG ze Stanów Zjednoczonych, Kataru (choć w tym przypadku pojawiają się wątpliwości natury politycznej), Nigerii, Algierii, a nawet Trynidadu i Tobago³².

Oszacowanie realnej skali kryzysu w Rosji jest wyjątkowo trudne. Dane makroekonomiczne są niepełne, a rosyjskie statystyki mało wiarygodne i niepełne. Wszystko wskazuje jednak na to, że pomimo widocznego kryzysu, rosnących wydatków publicznych i malejących dochodów, rosyjska gospodarka raczej nie załamie się całkowicie, a przynajmniej nie stanie się to szybko. Pułap obecnych strat Ukrainy szacowanych na 35–40% PKB Rosja osiągnąć może do końca 2030 r., o ile oczywiście działania wojenne lub dywersyjne nie obejmą jej terytorium, czego wykluczyć nie można³³. Lepszych niż przed wojną perspektyw rozwojowych Rosja mieć już nie będzie, przynajmniej tak długo, jak będą utrzymywane sankcje i dopóty autorytarny reżim sprawujący władzę w tym kraju nie zostanie zastąpiony politykami o orientacji demokratycznej i prozachodniej. Osobną kwestią pozostaje, że jest to scenariusz wyjątkowo mało prawdopodobny.

Ucierpi zwłaszcza sektor surowcowy, stanowiący główne źródło dochodów Rosji. Legalne lub nielegalne przeorientowanie kierunków eksportu do Chin, Indii, Turcji, Kazachstanu, Uzbekistanu czy ZEA nie pokryje strat związanych z odcięciem się kluczowego rynku europejskiego. Rosję czeka najprawdopodobniej kilkuletnia recesja i dalsze ubożenie skrajnie zróżnicowanego dochodowo społeczeństwa. Ograniczeniu do minimum ulegnie współpraca ekonomiczna z Zachodem (grupa G-7/D-10), szczególnie z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi. Zwiększać się natomiast będzie rola gospodarcza i polityczna Chińskiej Republiki Ludowej dla Rosji (eksport surowców do Chin, import towarów i technologii, opcjonalnie broni i amunicji, i wsparcie finansowe z Chin). Chiny od lat są największym rynkiem zbytu rosyjskich wyrobów, głównie surowców, ale nawet one importowały mniej z Rosji niż Niemcy i Holandia razem wzięte. Embargo UE jest więc dla Rosji bole-

³² *REPowerEU: przystępna cenowo, bezpieczna i zrównoważona energia dla Europy*, Komisja Europejska, <https://commission.europa.eu> (20.11.2023); K. Lipiński, M. Miniszewski, M. Pilszyk, *Zielona transformacja w cieniu wojny*, „Policy Paper”, 2022, nr 3; A. Kublik, *Gazprom w odwrocie. Unia Europejska wybiera LNG i Norwegię*, *Gazeta Wyborcza*, <https://wyborcza.biz>, 20.10.2022 (20.11.2023).

³³ *Konsekwencje gospodarcze wojny...*

snym ciosem. Z danych *World Integrated Trade Solution* (WITS) Banku Światowego wynika, że Chiny są najważniejszym partnerem eksportowym Rosji, z udziałem 13,4% całego eksportu. Na drugim miejscu znajduje się Holandia (ale jako największy europejski port tranzytowy, a nie miejsce przeznaczenia), a na trzecim Niemcy. Rosja eksportowała do Niemiec głównie ropę naftową i gaz ziemny o wartości 19,4 mld euro – co odpowiadało wynoszącemu 59% udziałowi w całym niemieckim imporcie z tego kraju. Dostarczała do Niemiec także metale, produkty naftowe i koksowe oraz węgiel. Inne ważne rynki eksportowe dla Rosji sprzed wojny to Białoruś, Turcja, Korea Południowa, Włochy i Kazachstan. Udział rosyjskiego eksportu do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wynosił zaledwie 3,1%. Według obliczeń Instytutu Gospodarki Światowej (IfW) w Kilonii sankcje handlowe Zachodu najmocniej uderzą w gospodarkę rosyjską, a nie państwa Zachodu, a najpoważniejsze skutki miałyby wstrzymanie handlu rosyjskim gazem ziemnym³⁴. Według symulacji IfW, gdyby zatrzymano cały import i eksport gazu z Rosji, PKB tego kraju spadłby o prawie 3%. Badacze IfW są pewni, że wstrzymanie eksportu gazu, wpływające bardzo niekorzystnie na ceny energii w UE w krótkim okresie, w dłuższej perspektywie odczuwalne byłoby minimalnie³⁵.

Za sprawą odciążenia od zachodniej technologii i *know-how* oraz postępującego drenażu mózgow w branży IT szybciej zachodzić będzie degradacja infrastruktury technologicznej przemysłu rosyjskiego. Kluczowe znaczenie dla wielu sektorów gospodarki rosyjskiej (energetycznego, zbrojeniowego, lotniczego, kosmicznego) ma wprowadzenie embarga państw Zachodu na eksport wysoko innowacyjnych towarów i usług, w tym technologii „wrażliwych”, takich jak układy scalone i półprzewodniki³⁶. Najlepszy przykład stanowi tu światowy gigant w produkcji mikroprocesorów Taiwan Semiconductor Manufacturing Company (TSMC), który w następstwie amerykańskich sankcji na Rosję z lutego 2022 r. rozpoczął proces wstrzymywania sprzedaży na ten rynek swych wyrobów. Udział TSMC w sankcjach jest szczególnie szkodliwy dla przemysłu rosyjskiego i zagranicznych podwykonawców, ponieważ firma jest największym i najnowocześniejszym na świecie producentem chipów (w tym marki Elbrus, które zostały zaprojektowane w Rosji). Administracja Bidena zapowiedziała obcięcie o połowę rosyjskiego im-

³⁴ M. Armstrong, *Najważniejsi partnerzy eksportowi Rosji*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).

³⁵ F. Zandt, *Gas Embargo Would Hit Russia Hardest, IMPORT & EXPORT*, Statista, <https://www.statista.com>, 25.02.2022 (20.11.2023).

³⁶ *Ibidem*.

portu zaawansowanych technologii w celu wydatnego ograniczenia zdolności tego kraju do dywersyfikacji gospodarczej i wsparcia armii, szczególnie w sektorze lotniczym i morskim. Podobnie zachowało się wielu innych znanych producentów chipów zrzeszonych w Semiconductor Industry Association. Rosja jest bardzo podatna na tego typu zakazy eksportu, ponieważ sama nie produkuje elektroniki użytkowej ani chipów w wystarczających ilościach, szczególnie najwyższej klasy wytwarzanych przez Stany Zjednoczone i sojuszników: Tajwan, Koreę Południową, Japonię i UE. Nowe zasady w dużej mierze blokują sprzedaż chipów podwójnego zastosowania, które mają zastosowania wojskowe i komercyjne³⁷.

W wyniku wszystkich wymienionych czynników i sprzężeń rosyjska gospodarka stopniowo popadać będzie w poważne problemy. Wzrośnie i tak duża rola państwa w gospodarce, zwłaszcza w dotowanym sektorze rolno-spożywczym i surowcowym. Rolą pierwszego będzie dostarczanie żywności po akceptowalnej cenie, tak aby na fali podwyżek nie doszło do nasilenia się nastrojów antyrządowych. Z kolei rolą sektora surowcowego będzie dostarczanie Rosji walut. Źródłem przychodów budżetowych będą też rosnące podatki, co na pewno z zadowoleniem społecznym się nie spotka. Nie ulega wątpliwości, że wydatki budżetowe Rosji wraz z przedłużającą się wojną będą rosły, przychody będą malały, a ogólne warunki życia i pracy ludności ulegną znacznemu pogorszeniu³⁸.

Zakładając pesymistyczny scenariusz zwycięstwa Rosji w wojnie i anektowania przynajmniej części terytorium Ukrainy, oprócz wielu realnych i dotkliwych strat wskazać można także na pewne korzyści makroekonomiczne związane z agresją. Planem władz na Kremlu jest zagarnięcie całego terytorium Ukrainy, pozbawienie jej terytorialnej integralności i suwerenności, także w wymiarze ekonomicznym. W czasie, gdy trwają dywagacje publicystów czy ekspansjonizm terytorialny Federacji Rosyjskiej to „ideologiczne zapatrzenie” W. Putina w cara Mikołaja I lub Aleksandra III, uwagę zwrócić należy na pragmatyczne korzyści z tym związane. Ukraina posiada bogate surowce naturalne. Jest drugim krajem po Norwegii bogatym w zasoby rudy tytanu, bardzo cennego surowca wykorzystywanego w przemyśle zbrojeniowym, lotniczym, medycznym i technologii kosmicznej. Jest drugim na świecie krajem z udokumentowanymi zasobami rud manganu, które są wykorzystywane przy produkcji stali i stopów aluminium. Ukraina to kraj z największymi zasobami

³⁷ J. Whalen, *Computer chip industry begins halting deliveries to Russia in response to U.S. sanctions*, Washington Post, <https://www.washingtonpost.com> (20.11.2023).

³⁸ A. Kublik, *Gospodarka Rosji: Drżą mury Jerycha. Rosja masowo podnosi podatki i wprowadza nowe opłaty*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz> (20.11.2023).

rudy żelaza oraz druga po Niemczech gospodarka z największymi zasobami węgla w Europie. Posiada największe w Europie zasoby rud uranu, jednego z najważniejszych surowców energetycznych na świecie. Na Ukrainie działa 15 bloków jądrowych w czterech dużych elektrowniach. Słynny z bohaterskiej obrony Azowstal to jeden z największych w Europie kombinatów metalurgicznych, a kopalnia soli w Sołedarze (gmina Bachmut w obwodzie donieckim), o którą toczyły się zaciekle walki, posiada największe w Europie i najczystsze na świecie złoża soli. Ukraina to obszar tranzytowy dla wielu surowców. Łączna liczba kilometrów rur przesyłowych na ropę, gaz, skroplony gaz płynny na jej terytorium wynosi prawie 46 tys. km. Nie można też zapomnieć o świetnych jakościowo glebach i dużym potencjale rolno-spożywczym, szczególnie w produkcji zbożowej i roślinnej, z pszenicą, jęczmieniem, kukurydzą i olejem słonecznikowym na czele³⁹.

Nic nie wskazuje jednak na to, aby Rosja mogła odnieść sukces w wojnie i była w stanie anektować cały obszar Ukrainy. Nic też nie wskazuje na to, aby w przewidywalnej perspektywie czasowej rosyjskie elity polityczne i gospodarcze pod presją opinii publicznej zaczęły odchodzić od modelu kapitalizmu oligarchicznego, kleptokracji, imperialnej i neototalitarnej formy sprawowania władzy. Otwarte pozostaje pytanie, czy rosnące rozczarowanie społeczne w Rosji związane z pogarszającą się sytuacją materialną i wielowymiarowa marginalizacja tego kraju na arenie międzynarodowej będą wzmacniać negatywne nastawienie do rządów W. Putina oraz dalszego prowadzenia wojny. W kraju, w którym od wieków nie ma tradycji demokratycznych, a przejawów autorytaryzmu i nacjonalizmu aż nadto, spełnianie tego postulatu do łatwych należeć nie będzie. Oznaczać to może znaczne przedłużanie się wojny i wszystkich jej skutków. W kolejnych latach dobrych prognoz ani dla gospodarki, ani dla społeczeństwa rosyjskiego nie ma, i to nawet w sytuacji, gdyby hipotetycznie Rosja wojnę wygrała.

Zakończenie

Wywołana przez Rosję wojna w Ukrainie z ekonomicznego i finansowego punktu widzenia nie opłaca się żadnej ze stron w nią bezpośrednio zaangażowanych. Z perspektywy 2023 r. najbardziej traci na niej regularnie bombardowana, niszczona i częściowo okupowana Ukraina. Wojna spowodowała w tym kraju szereg wymiernych problemów, któ-

³⁹ D. Pawłowska, *Wojna w Ukrainie. O co gra Putin?*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.pl>, 24.02.2022 (20.11.2023).

rych bez precedensowego i solidarnego oraz trwałego wsparcia finansowego i materialnego państw Zachodu, a także instytucji międzynarodowych Ukraina nie byłaby w stanie udźwignąć. Z perspektywy drugiej połowy 2023 r. pomoc ta jest trwała i względnie pewna, choć w tej akurata materii bardzo dużo zależy będzie od wyników przyszłych wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych. Dotychczasowa polityka Joe Bidena (tzw. doktryna Bidena) i jego sojuszników w świecie z Unią Europejską i Wielką Brytanią na czele, stanowi gwarancję, że pomimo ogromnych i rosnących strat w majątku trwałym, rekordowo wysokiego bezrobocia, inflacji, recesji gospodarczej, problemów budżetowych oraz masowego uchodźstwa, Ukraina przetrwa kolejne miesiące i nie ogłosi niewypłacalności (tzw. bankructwa technicznego). Zachowa tym samym niezbędny poziom stabilności finansowej i odporności makroekonomicznej, będąc w stanie zapewniać obywatelom choćby podstawowy poziom usług publicznych, zdolności zarobkowych i bezpieczeństwa socjalnego. Oczekiwane zwycięstwo Ukrainy zapoczątkuje odbudowę gospodarczą kraju, która trwać może długo i będzie bardzo kosztowna, ale też stworzy nowe szanse na wykorzystanie znacznego potencjału ekonomicznego i społecznego tkwiącego w gospodarce i społeczeństwie tego kraju. Zakrojone na szeroką skalę reformy ekonomiczne, mające na celu liberalizację gospodarki, uproszczenie procedur biznesowych, walkę z korupcją (szczególnie dotkliwą w obwodzie kijowskim) i poprawę klimatu inwestycyjnego, przy gwarantowanym wsparciu technicznym i finansowym Zachodu, stworzą szansę na zbudowanie nowoczesnego, rynkowego modelu gospodarczego. W takim przypadku długoterminowe perspektywy rozwojowe Ukrainy rysują się znacznie lepiej od rosyjskich i należy to dobitnie podkreślić. Przyszłe członkostwo tego kraju w Unii Europejskiej, a nawet sam okres przedakcesyjny wydatnie wzmocnią te tendencje.

W przypadku Rosji coraz bardziej skuteczne sankcje państw Zachodu, powiązane z odcięciem dostępu ropy i gazu do jednolitego rynku europejskiego, skutkować będą dalszą degradacją gospodarczą, malejącymi przychodami budżetowymi, a w konsekwencji sukcesywnym pogarszaniem się sytuacji materialnej ludności. Proces ten, choć już widoczny – ze względu na korzystanie przez ten kraj z alternatywnych możliwości wymiany handlowej z rynkiem chińskim i indyjskim na czele – nie będzie jednak szybki, ale, rozłożony na lata, stanie się społecznie dotkliwy. W dłuższym niż w przypadku Ukrainy horyzoncie czasowym Rosja będzie pogrążyć się w kryzysie gospodarczym. Nawet hipotetyczne zwycięstwo tego kraju w wojnie nie zmienia podstaw do stawiania takiej prognozy.

Sytuacja makroekonomiczna politycznie sprzymierzonej z Rosją quasi-suwerennej Białorusi stanowi osobny problem, niebędący przedmiotem przedłożonej analizy. Jest ona funkcją kierunków, zasad i aktualnego poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego Rosji. Wraz z pogarszaniem się rosyjskich wskaźników socjoekonomicznych sytuacja rozwojowa Białorusi, analogicznie do większego sąsiada, ewoluować będzie w kierunku stagnacyjno-recesyjnym. W efekcie postępować będzie w tym kraju proces pauperyzacji społecznej, a relatywnie niskie warunki cywilizacyjne życia ludzi ulegną dalszemu pogorszeniu.

Z punktu widzenia ograniczenia wymiernych strat gospodarczych ponoszonych przez dwie główne strony biorące udział w wojnie, pewne jest, że powinna się ona zakończyć tak szybko, jak to możliwe. Spełnienie tego postulatu leży w interesie obydwu społeczeństw, choć wcale nie oznacza to przyzwolenia politycznego na taki scenariusz. Wszystko wskazuje na to, że prowadzona z premedytacją przez władze na Kremlu polityka eksterminacji narodu ukraińskiego się nie powiedzie, za to skutecznie pogorszy poziom rozwoju własnego kraju, wyraźnie obniżając poziom egzystencji obywateli. Pytań związanych z wojną w Ukrainie, jej przebiegiem i konsekwencjami, na które aktualnie trudno znaleźć odpowiedź, jest bardzo wiele. Mające racjonalne uzasadnienie pragnienie jej końca może się szybko nie spełnić. Władze rosyjskie planują kontynuować wojnę bez względu na dziesiątki tysięcy strat ludzkich na froncie i pogarszający się stan gospodarki, a władze Ukrainy nie zamierzają iść na żadne ustępstwa terytorialne. Polityka wspierających Rosję władz białoruskich jest uzależniona od wytycznych płynących z Kremla. Na wydłużającej się wojnie najbardziej tracić będzie Ukraina. Fatalny stan gospodarki może skutkować wieloma problemami, w tym trwałą emigracją osiedleńczą milionów obywateli tego kraju za granicą, a w konsekwencji poważnym problemem braku powrotów do pracy w kraju po zakładanym zwycięstwie lub porozumieniu pokojowym.

Bibliografia

- Armstrong M., *Najważniejsi partnerzy eksportowi Rosji*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).
- Armstrong M., *The Countries Pulling Their Weight in Ukraine Aid*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).
- Armstrong M., *WAR, \$411B to Rebuild Ukraine*, Statista, <https://www.statista.com> (20.11.2023).
- Baszczak Ł. [i in.], *Pomoc polskiego społeczeństwa dla uchodźców z Ukrainy. Raport*, Warszawa 2022.

- Bryc A., *Tajny raport o fatalnym stanie gospodarki Rosji. „Cofniemy się o pokolenie”*, Polityka, <https://www.polityka.pl> (20.11.2023).
- Długosz P., Kryvachuk L., Izdebska-Długosz D., *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*, Lublin 2022.
- Geoffroy R., Maad A., *How has the Russian economy withstood the effects of sanctions?*, Le Monde, <https://www.lemonde.fr>, 4.10.2022 (20.11.2023).
- Grozovski B., *Russia's Economy at the End of 2022: Deeper Troubles* <https://www.wilsoncenter.org> (20.11.2023).
- Hirsch R., *Rosyjski bank centralny przyznaje, że mobilizacja Putina pcha Rosję w stronę głębszego kryzysu*, Business Insider, <https://businessinsider.com.pl>, 20.10.2022 (20.11.2023).
- Inoziemcew W., Kuchar M., *Dlaczego Ukraina się trzyma*, „Gazeta Wyborcza”, 17 V 2023, nr 114.
- Jeong A., *There's a McDonald's replacement in Russia — with a strangely familiar logo*, Washington Post, <https://www.washingtonpost.com>, 18.03.2022 (20.11.2023).
- Kolany K., *Ty też zapłacisz za wojnę Putina. Konsekwencje rosyjskiej inwazji dla polskiej gospodarki*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl> (20.11.2023).
- Konsekwencje gospodarcze wojny rosyjsko-ukraińskiej będą odczuwane przez lata*, Wiadomości Handlowe, <https://www.wiadomoscihandlowe.pl> (6.10.2023).
- Krastev I., Leonard M., *FRAGILE UNITY: WHY EUROPEANS ARE COMING TOGETHER ON UKRAINE (AND WHAT MIGHT DRIVE THEM APART)*, ECFR, Policy Brief, March 2023.
- Kublik A., *Gazprom w odwrocie. Unia Europejska wybiera LNG i Norwegię*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 20.10.2022 (20.11.2023).
- Kublik A., *Gospodarka Rosji: Drżą mury Jerycha. Rosja masowo podnosi podatki i wprowadza nowe opłaty*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz> (20.11.2023).
- Kublik A., *Mercedes porzuca Rosję. Ford też kończy rosyjskie interesy*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 27.10.2022 (20.11.2023).
- Kublik A., *Odejść od ropy i gazu z Rosji? Planu nie znamy*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 30.03.2022 (20.11.2023).
- Kublik A., *Ropa i gaz – arsenał Kremla. Czy można go zablokować?*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.biz>, 23.03.2022 (20.11.2023).
- Lipiński K., Miniszewski M., Pilszyk M., *Zielona transformacja w cieniu wojny*, „Policy Paper”, 2022, nr 3.
- Machniewski S., *Jaki wpływ na gospodarkę Polski ma wojna w Ukrainie?*, Money.pl, <https://www.money.pl> (20.11.2023).
- Pawłowska D., *Wojna w Ukrainie. O co gra Putin?*, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.pl>, 24.02.2022 (20.11.2023).
- Putin ma rezerwy, biznes ma się czym dzielić*, „Gazeta Wyborcza”, 20 II 2023, nr 44.
- Reakcja UE na rosyjską inwazję na Ukrainę w ujęciu kalendarium*, Rada Europejska, <https://www.consilium.europa.eu> (20.11.2023).
- REPowerEU: przystępna cenowo, bezpieczna i zrównoważona energia dla Europy*, Komisja Europejska, <https://commission.europa.eu> (20.11.2023).
- Rosja czterokrotnie zwiększyła eksport ropy do Indii*, Cire.pl, <https://www.cire.pl> (20.11.2023).
- Szepelewa A., *Ukraina w obliczu zapaści demograficznej*, Deutsche Welle, <https://www.dw.com> (6.10.2023).

- Trusewicz I., *Rosja tworzy szarą flotę tankowców do przewozu swojej zakazanej ropy*, Rzeczpospolita, <https://rp.pl>, 23.10.2022 (20.11.2023).
- Ukraińskie firmy w Polsce po wybuchu wojny w 2022 r. Raport*, Warszawa 2022.
- Unijne sankcje wobec Białorusi*, Rada Europejska. <https://www.consilium.europa.eu> (20.11.2023).
- Walewska D., *Światowa motoryzacja wyjeżdża z Rosji. Które firmy wycofały się z rynku*, Rzeczpospolita, <https://rp.pl>, 5.03.2022 (20.11.2023).
- Warnomics. Gospodarcze koszty inwazji Rosji i Białorusi na Ukrainę. Raport*, Warszawa 2022.
- Whalen J., *Computer chip industry begins halting deliveries to Russia in response to U.S. sanctions*, Washington Post, <https://www.washingtonpost.com> (20.11.2023).
- Wiśniewska I., *Gospodarcze skutki wojny: widmo głębokiego kryzysu w Rosji*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <https://www.osw.waw.pl> (20.11.2023).
- World Economic Situation and Prospects 2023*, ONZ, <https://www.un.org>, 25.01.2023 (20.11.2023).
- Wysota K., *Rosjanie sięgają ekonomiczne spustoszenie w Ukrainie. Jej gospodarka się kurczy, ale nie poddaje*, Money.pl, <https://www.money.pl>, 24.08.2022 (20.11.2023).
- Zandt F., *Gas Embargo Would Hit Russia Hardest*, *IMPORT & EXPORT*, Statista, <https://www.statista.com>, 25.02.2022 (20.11.2023).

Social and economic consequences of the war in Ukraine. Case of Ukraine and Russian Federation

Abstract

The war in Ukraine is the subject of numerous analyses and commentaries, most often focusing on its military and geopolitical dimensions. To a lesser extent, its economic, social and financial context attracts attention. The presented article is part of the author's consideration of the causes and consequences of the war in relation to the above-mentioned aspects and the regional dimension, specifically the countries directly participating in it: Ukraine and the Russian Federation. The justification for the choice of the above-mentioned countries seems logical and comes from the need to focus on the main „war actors”, where the concrete economic reality caused by the war can force social and political changes, resulting in the interruption or intensification of the frontline activities. In the author's opinion, such an approach to the problem adds value to the issue taken up. The research objective of the presented analysis is to identify the specific macroeconomic and social effects of the war in the listed economies and societies, with an attempt to answer the key questions: which of the analyzed economies and why suffered the most from the war and its consequences? and what are the main symptoms of the crisis caused by the war and further prospects for the development of the social and economic situation in the analyzed countries? In the course of the research, the method of cause-effect analysis and institutional-legal analysis was used. Elements of the decision-making method, comparative method and statistical research were also used. In developing the conclusions and recommendations contained in the conclusion, the exploratory method was used, combining predictive inference with research of the present.

Keywords: war, economy, crisis, migration, Ukraine, Russia